

Informacja dla Prasy

W Państwowym Muzeum na Majdanku w Lublinie tworzy się miejsce Pamięci **Bezimiennej Ofiary** według projektu artysty-plastyka Tadeusza Mysłowskiego z U.S.A. Na dzieło to składa się wielowątkowa i wieloelementowa instalacja z rysunków, muzyki, dźwięków, słowa, szeptu, światła, obiektów i przestrzeni.

23 Lipca 1999 R. W 55-tą. rocznicę uwolnienia więźniów z obozu koncentracyjnego na Majdanku w Lublinie, odbędzie się *Uroczyste Otwarcie Miejsca Pamięci Bezimiennej Ofiary* w baraku Nr. 47 w którym mieści się Muzeum obozu. Barak ten podobnie jak inne zachowane baraki jest fizycznym **reliktem** niejako **materialną pamięcią czasu pogardy**. Zaś przestrzeń baraku Nr. 47 czekała na wypełnienie jej duchowym, artystycznie przetworzonym językiem obiektów, rysunków, słów i dźwięków.

Inicjatorem i autorem projektu całości jest Polski artysta Tadeusz Mysłowski, urodzony koło Lublina, utrzymujący z miastem swojej młodości nader ściśle związki. Od lat zamieszkały w Nowym Jorku cieszy się Międzynarodowym uznaniem za swoje liczne artystyczne wyzwania.

Zachęcony i zaproszony przez Dyрекcję Muzeum zaproponował aby w tym Monstrualnym Obozie, świadku dramatu ludzkiej godności i egzystencji założyć trwale **Miejsce Pamięci, Kontemplacji, Modlitwy, Zadumy nad Ofiarami Hitlerowskiego Barbarzyństwa**.

U podłoża zamysłu była idea Skupienia; nachylenie się nad losem wszystkich więźniów, którzy znaleźli się tam i **O d d a n i e i m H o ł d u**. zagazowanym, zamęczonym, zagłodzonym, spalonym w krematoriach, których kości użyte za nawóz, kryje ziemia, którym udało się przetrwać, którzy odważali się na heroiczne akty oporu, i tym dla których Majdank był stacją, przesiadkową do nowego transportu **obozowej Golgoty**.

Majdank, największe po Oświęcimiu nieludzkie najtragiczniejsze miejsce, pochłonął 360,000 ofiar z przeszło 50-ciu narodowości, przygnanych z całej Europy. Trzonem miejsca pamięci w baraku # 47, jest ponura i złowieszcza - przestrzeń. Ona sama jest wielkim, niedającym się określić, **teatrum historii**.

Wypełnia ją i przekreśla struktura rytmicznie zawieszonych u sufitu kolczastych kulo-lamp które w całości mają symboliczną wymowę. Wypełnione anemicznym światłem 52 żarówek o nikłym woltażu reprezentują **ż y c i e** emanują płomykiem nadziei **p r z e t r w a n i a**.

Na drugiej platformie ułożone symetrycznie 72 kule kolczaste leżą martwe; w nich światło jest nieobecne. Przestrzeń pogrążona jest w ciemnościach.

W pierwszej przestrzeni, gdzie egzystuje element symbolicznego światła zawarte jest przestanie o tłacym się wciąż życiu. Przestrzeń odłączona od źródła energii należy do obszaru śmierci.

Na końcu baraku, pomyślanym jako zwieńczenie kontemplacyjnej ekspozycji Teatru Ciszy, umieszczony jest wolno stojący **Ołtarz** symbolizujący różne wyznania i przekonania.

Złożony jest on z 12 rysunków węglem Tadeusza Mysłowskiego pod ogólnym tytułem **Czarna Otchłań**.

W jego zasięgu znajduje się księga klepsydr z wymienieniem ofiar wedle spisu narodowości więźniów obozu. Pięćdziesiąt dwie strony. Dramatyczna i graficzna w formie klepsydra jest przywołaniem polskiej tradycji komunikatu śmierci.

Tu rozpocziera się obszar słowa i dźwięku. Historia **cierpienia i trwania**, mówiona, szepkana, wyrażona dźwiękiem i muzyką.

Do współpracy nad projektem Mysłowski zaprosił kompozytora Zbigniewa Bargielskiego, również pochodzącego z Lublina, obecnie zamieszkałego we Wiedniu oraz Tomasza Pietrasiewicza, dyrektora Teatru NN Brama Grodzka z Lublina.

Z tej współpracy powstało specjalnie zakomponowane **O r a t o r i u m** oraz utwór słowno - dźwiękowy **Modlitwy Szepcem** z przetworzonych - urywków wyrazów modlitwy w języku polskim, rosyjskim, hebrajskim i języku-Romów.

Dziełem Tomasza Pietrasiewicza jest także wielojęzyczna modlitwa z wykorzystaniem materiałów dokumentacyjnych z archiwum Muzeum. Do tej części projektu wykorzystano fragmenty wspomnień byłego więźnia obozu Danuty Brzosko - Mędryk, autorki **M a t y l d y** cenionej książki o Majdanku.

Ofiarowując projekt i realizację Muzeum na Majdanku, autorzy wyrazili myśl, iż mówi on **za tych, którzy już mówić nie mogą** i że służyć on będzie jako świadectwo nieprawości, niezależnie od czasu, miejsca, gdziekolwiek ono się dokonuje.

Barak # 47 usytuowany jest w końcu długiej trasy dla zwiedzających.

Miejsce Pamięci Bezimiennej Ofiary będzie dla nich emocjonalnym przywołaniem doświadczenia przez które przeszła ludzkość i które nie powinno ulec działaniu czasu i miejsca.

Przejsć poprzez **Miejsce Pamięci** - mówi Dyrektor Muzeum Edward Balawajder - **w z m o c n i i** utrwalali to doświadczenie oraz płynącą z niego lekcję historii.

23 Maj 1999
dr. Szymon Bojko
Rhode Island School of Design
USA